


Krzysztof Rybak

Bełchatów, dnia 17 sierpnia 2015 r.

97-400 Bełchatów

PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. Kancelaria	
Wpłynęło Dnia	17.08.2015
Nr	

Władze statutowe  
PGE Górnictwo i Energetyka  
Konwencjonalna SA

w tym Zarząd:

Jacek Kaczorowski – prezes  
Roman Forma – wiceprezes  
Waldemar Szulc – wiceprezes  
Tadeusz Witos – wiceprezes  
Stanisław Żuk – wiceprezes  
Robert Imbor – wiceprezes

oraz Rada Nadzorcza:

Dariusz Marzec – przewodniczący  
Jacek Drozd – członek RN  
Grzegorz Krystek – członek RN  
Mirosław Sołtysiak – członek RN  
Sławomir Wochna – członek RN

Wnoszę do Zarządu o natychmiastowe zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA w celu powołania mnie przez ten organ w skład Rady Nadzorczej Spółki.

Wnoszę do Rady Nadzorczej o podjęcie odpowiednich działań przewidzianych dla nadzoru, wobec Zarządu za niezwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, na którym zostałbym powołany w skład Rady Nadzorczej Spółki, co tym samym zakończyłoby permanentne trwanie stanu po złamaniu przepisów prawa w Spółce.

Informuję, że w kwietniu b.r. wygrałem wybory do Rady Nadzorczej PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA. Główna Komisja Wyborcza PGE GiEK SA w OBWIESZCZENIU GKW/34/2015 z 06.05.2015 r. stwierdziła, że wybory „są ważne, a ich wynik jest wiążący”.

Ze mną – zwycięzcą wyborów pracowniczych, który zdobył 6315 głosów – nikt nigdy się nie kontaktował, więc swoją wiedzę czerpię głównie z oficjalnych komunikatów umieszczanych na stronie internetowej Spółki. Wynika z nich, że 30.06.2015 r. ZWZ m. in. powołało w skład Rady Nadzorczej pracownika Spółki, który zdobył drugi rezultat w wyborach tj. Pana Sławomira Wochnę, a następnie, na przedostatnim punkcie obrad ogłosiło przerwę do 17.07.2015 r. W tym dniu ogłoszono kolejną przerwę do 30.07.2015 r. (czwartek) do godz. 16<sup>00</sup>. Komunikat na ten temat na stronie Spółki ukazał się dopiero w sobotę 01.08.2015 r. Wynika z niego, że ZWZ PGE GiEK SA w ogóle się nie odbyło, a opisano to słowami: „Przyczyną niewznowienia obrad było wystąpienie wydarzenia o charakterze siły wyższej.” Nie podano daty następnego WZ. Około 12.06.2015 r. do powyższego komunikatu dopisano jedno zdanie:

„W tej sytuacji Zarząd PGE GiEK S.A., na podstawie przepisów k.s.h., zobowiązany jest do zwołania posiedzenia ZWZ PGE GiEK S.A. w ciągu trzech miesięcy.”

W dniu 16.08.2015 r. zauważyłem, że słowa „ZWZ” zostały zamienione na słowa: „Walnego Zgromadzenia”.

W dniu 04.08.2015 r. drogą elektroniczną, skierowałem na dwa adresy, pismo do ZWZ PGE GiEK SA w tej sprawie. Do dziś nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.

### Stanowisko autora pisma do zaistniałej sytuacji

Przepisy prawne, dotyczące poruszanej tu kwestii brzmią następująco:

- » Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji - §14 ust. 2: „Członkowie rad nadzorczych, o których mowa w ust. 1 wybierani są w wyborach bezpośrednich i tajnych, przy zachowaniu zasady powszechności. Wynik wyborów jest wiążący dla walnego zgromadzenia.”

W mojej ocenie oznacza to, że powołanie w skład rady nadzorczej osoby wybranej w wyborach pracowniczych jest tylko formalnością, tak jak analogicznie w przypadku radnego, czy posła. Ustawodawca nie dał zatem Walnemu Zgromadzeniu prawa do niepowołania w skład organu spółki wybranego przez załogę pracownika, czyli nie dał mu de facto prawa do unieważniania wyborów pracowniczych. W moim przypadku złamano więc ustawę.

- » Statut PGE GiEK SA §22:

3) „Członków Rady Nadzorczej powołuje się na okres wspólnej kadencji, która trwa trzy lata.”

5) pracownicy Spółki mają prawo wyboru 2 Członków Rady Nadzorczej, których powołuje walne zgromadzenie, zgodnie z obowiązującymi normami prawa.

ZWZ PGE GiEK SA nie ma prawa do przesuwania, lub skracania wspólnej, 3-letniej kadencji (która w tym przypadku zaczęła się 01.07.2015 r.) wybranym pracownikom do rady nadzorczej. ZWZ nie powołując mnie w skład Rady Nadzorczej od 01.07.2015 r. na wspólną, 3-letnią kadencję, złamało tym samym Statut Spółki.



Odnosząc się do ostatniego komunikatu Spółki ze strony Internetowej informuję, że Kodeks Spółek Handlowych nie zna pojęcia „o charakterze siły wyższej”. Art. 408 § 2 tego aktu natomiast mówi: „*Walne zgromadzenie może zarządzać przerwy w obradach większością dwóch trzecich głosów. Łącznie przerwy nie mogą trwać dłużej niż trzydzieści dni.*”

Oznacza to, że ZWZ PGE GiEK SA, z mocy prawa zakończyło się 30.07.2015 r. Nie powołano mnie na nim – wbrew prawu – w skład Rady Nadzorczej PGE GiEK SA, nie podając ponadto żadnego powodu, i to jest nieodwracalne. Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dopiero w 2016 r. Obecnie – aby mnie powołać w skład Rady Nadzorczej – konieczne jest zwołanie **Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia**. Poniżej akty prawne związane z tym aspektem sprawy:

**Kodeks Spółek Handlowych:**

Art. 399. § 1. Walne zgromadzenie zwołuje zarząd.

**Statut PGE GiEK SA §13:**

*Ust. 3. Wszyscy Członkowie Zarządu są zobowiązani i uprawnieni do wspólnego prowadzenia spraw Spółki. Zarząd podejmuje uchwały w szczególności w następujących sprawach:*

15) *zwołanie Walnego Zgromadzenia i proponowanie porządku obrad, z zastrzeżeniem uprawnień Rady Nadzorczej i akcjonariuszy w tym zakresie;*”

Z powyższego wynika, że Zarząd, po powzięciu wiedzy, że ZWZ w dniu 30.07.2015 r. się nie odbyło, powinien natychmiast zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PGE GiEK SA, aby **zaprowadzić rzeczywisty stan prawny w Spółce**. W mojej ocenie twierdzenia Spółki wyrażone na stronie internetowej:

„W tej sytuacji Zarząd PGE GiEK S.A., na podstawie przepisów k.s.h., zobowiązany jest do zwołania posiedzenia Walnego Zgromadzenia PGE GiEK S.A. w ciągu trzech miesięcy.”

**nie mają pokrycia w prawie**. Ksh nie zna pojęcia „siła wyższa”, nie może więc być tam opisane – i nie jest – co w takiej sytuacji robić. Nie ma tam też mowy o trzech miesiącach. Zarząd powinien zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie **NATYCHMIAST**. Nie zrobił tego i niejako się twierdzi, że przerwy w ZWZ można przedłużać do ... 4 miesięcy. **Jest to całkowita nieprawda, a więc jest to niezgodne z prawem.**

**Opis sytuacji historycznej**

Od 1983 r. jestem pracownikiem Elektrowni Bełchatów. W czerwcu 2011 r. napisałem list do Ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada, informując go m. in. o podejrzeniu różnych nieprawidłowości w firmie. Minister – nie przeprowadzając żadnej kontroli, tj. na podstawie informacji od osób zainteresowanych – nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości. Głównie na brak – w mojej ocenie – należytej reakcji ministra, w lutym 2012 r. napisałem list do premiera Donalda Tuska. Spośród wielu poruszanych tematów najważniejsze to to, że kwestionowałem konieczność dopłaty 502. mln zł przez Elektrownię Bełchatów, w ostatnim roku budowy bloku 858 MW. Prosiłem też, aby premier skierował do Elektrowni Bełchatów Najwyższą Izbę Kontroli. Poniżej fragment listu do premiera Donalda Tuska.



„Patrząc na załącznik Z3.1 (poz. 1) widać, że koszt *pompy wody chłodzącej* zwiększył się o 668 000 euro. Data jej zakupu to 09.05.2007r., a firma informuje o tym fakcie Elektrownię po kilku latach. Czy w związku ze *zmiłą przepisów* pompę odesłano do producenta, aby zrobił w niej jakieś modyfikacje? (...) Patrząc na Z3.2 (poz. 1) widać, że *żwir sypki jako drenaż* zdrożał z powodu *zmiany przepisów* o 24,29 zł za m<sup>3</sup> (ze 192,07 zł na 216,36 zł). Wynika z tego, że każdy z 3612 m<sup>3</sup> badano osobno i cena za badanie 1 m<sup>3</sup> *wzrosła* o 24,29 zł, *w stosunku do badania według starych przepisów*. Te dane są bardzo „ciekawe” i należy zapytać, czy w związku z tym *żwir sypki jako drenaż zdrożał w tym czasie w całej Polsce, czy tylko w Elektrowni Bełchatów*. Cena tylko za materiały budowlane na blok 858 MW – z powodu *zmiany przepisów* – wzrosła o ok. 67 lub 88 mln zł.

Na co dzień się nie zajmuje tą tematyką, więc *niczego nie przesądzam*, ale sprawa w całym kontekście *wydaje się wysoce podejrzana*. Ponadto oficjalnych danych jest niewiele. Mając dostęp do danych – linijka po linijce – sprawę powinna zbadać *Najwyższa Izba Kontroli*, bo tu może chodzić o malwersację wielu milionów zł.”

Poruszałem też sprawę drastycznego wzrostu kosztów modernizacji 10. bloków energetycznych. Oba listy są w posiadaniu O/Elektrownia Bełchatów. NIK-u nie przysłano.

W 2012 r. wziąłem udział w wyborach pracowniczych do Rady Nadzorczej PGE GiEK SA, które odbywają się na podstawie *Ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji* ( Dz.U. 1996 Nr 118 poz. 561). W marcu 2012 r. zostałem dyscyplinarnie zwolniony z pracy, a tym samym *usunięty z wyborów*, gdzie byłem jednym z 3. zarejestrowanych kandydatów na 2 miejsca w radzie. Zwolniono mnie za treść listu do premiera, napisanego we własnym mieszkaniu. Usunięcie zarejestrowanego kandydata z wyborów zagwarantowanych *ustawą sejmową* zapewne nie miało w kraju precedensu.

Mój kontrkandydat, Pan Janusz Roswag podczas kampanii wyborczej, wiosną 2015 r. – podczas spotkań z załogą – otwarcie twierdził, że *nawet jeśli załoga mnie wybierze, to ZWZ i tak mnie nie powoła w skład Rady Nadzorczej PGE GiEK SA*. Osoba głosząca tę – jak widać trafną – hipotezę, była doskonale poinformowana, ponieważ była członkiem Rady Nadzorczej Spółki już kilka kadencji. Fakty – w mojej ocenie – zamykają się więc w jedną logiczną całość, z której wynika, że wszystko zostało już przeciwko mojemu uczestnictwu w Radzie Nadzorczej PGE GiEK SA dawno zaplanowane. Te fakty to:

- » 2012 r. – jako działacz związkowy, z naruszeniem *Ustawy o Związkach Zawodowych* zostałem dyscyplinarnie zwolniony z pracy, a tym samym usunięty z wyborów do Rady Nadzorczej PGE GiEK SA, gdzie byłem jednym z 3. zarejestrowanych kandydatów
- » 2015 r. – nie powołano mnie w skład Rady Nadzorczej PGE GiEK SA na wspólną 3-letnią kadencję (od 1 lipca b.r.) pomimo wygrania przeze mnie wyborów, które się uprawomocniły 06.05.2015 r.

Sam nie mogę przegłosować 5. osób Rady, więc o co tu może chodzić? Przypominam, że Spółka prowadzi gigantyczne inwestycje, np. budowa dwóch bloków energetycznych w O/Elektrownia Opole za 11,5 mld zł, czy bloku w O/Elektrowni Turów za 4 mld zł. Niedopuszczenie – wbrew zapisom prawa – do nadzoru Spółki osoby znanej z uczciwości i odwagi, i tym samym z największym (potwierdzonym w wyborach) autorytetem w PGE GiEK SA, może budzić niepokój. Nie ma tu też znaczenia bliżej nieokreślone i ukrywane przede mną przez Spółkę „wydarzenie o charakterze siły wyższej” z 30.07.2015 r., ponieważ powinienem zostać, zgodnie z prawem, powołany w skład Rady Nadzorczej PGE GiEK SA miesiąc wcześniej.

W związku z tym proszę o podjęcie działań, o które wnioskuję w piśmie, mając świadomość pełnej odpowiedzialności Państwa za podjęte decyzje.

Z poważaniem

